Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 48. Nowy Targ, dnia 27 listopada 1932 r. Rok XX.

NA SŁOWACZYŹNIE.

Dzieją się ostatniemi czasy na Słowaczyźnie rzeczy wielkie. Z każdym dniem przybierają one wyraźniejszą formę i mogą zaważyć na losach republiki czechosłowackiej. Warto im nieco uwagi poświęcić.

Oto na Słowaczyźnie dojrzewa myśl autonomiczna, myśl o samodzielności kulturalnej i autonomji gospodarczej, a nawet politycznej. Wokół tej myśli skupiają się coraz to liczniejsze rzesze Słowaków, którzy dotychczas nie zdobyli się na zwarty front i jednolity program w polityce słowackiej. Część Słowaków dała się uwieść ponętnym obietnicom czeskim, głosząc, że Czesi i Słowacy to jeden naród, że niema słowackiego narodu. Przy pomocy tego odłamu Słowaków polityczne stronnictwa czeskie zdobyły podczas wyborów do parlamentu pokaźną zresztą ilość głosów słowackich i poważny procent mandatów.

Większość jednak ludu słowackiego pozostała wierną swoim plemiennym tradycjom i swojej zasadzie, że Słowacy są samodzielnym i odrębnym narodem w rodzinie narodów słowiańskich. Ten właśnie pogląd zdobywa sobie coraz więcej zwolenników. Raz po raz odbywają się bardzo liczne zjazdy, na których manifestuje się za współpracą wszystkich Słowaków, bez względu na ich różnice polityczne czy wyznaniowe.

Oto w październiku odbył się w Żylinie zjazd kolejarzy-Słowaków z całego kraju. W czerwcu jeszcze odbył się w Trenczyńskich Cieplicach wielki zjazd młodzieży słowackiej, która bez względu na to, co ją dzieli, manifestowała z niesłychanym entuzjazmem za polityką słowacko-autonomiczną. Niedawno też doszło do głośnego protestu na terenie najpoważniejszej instytucji kulturalnej na Słowaczyźnie, „Maticy" słowackiej, przeciw czechizowaniu języka słowackiego. Wreszcie, co stanowi najbardziej przykrą niespodziankę dla Pragi, to fakt, że w walce o autonomię Słowaczyzny stoją w jednym szeregu Słowaccy katolicy z ks. prałatem Hlinką na czele i Słowaccy ewangelicy, których przywódcą jest znany literat słowacki, Marcin Razus.

Dotychczas przeciwko 80 procentom katolików występowało 20 procent (a więc jakieś do 500 tysięcy) ewangelistów. Zdawało się, że między temi dwoma obozami słowackiemi nigdy nie dojdzie do zgody, tem bardziej, że władze czeskie walkę tę nietylko wykorzystywały, ale i w swoim własnym interesie podsycały. Na popieraniu jednak polityki centralistów czeskich, słowaccy ewangelicy zawiedli się na całej linji. Zrozumieli, że każdy Słowak, bez względu na wyznanie, wszędzie jest upośledzany. Postanowili zatem zejść z dotychczasowej drogi, tworząc własne stronnictwo narodowców (narodniarów) z Razusem na czele. —

I oto stała się rzecz, o której dotychczas na Słowaczyźnie trudno było marzyć. Dwa zwalczające się obozy słowackie: katolicko-ludowi Hlinki i narodniarze Razusa odbyli 16 października br. wspólny, wielki wiec w Zwoleniu, na który przybyło przeszło 18 tysięcy Słowaków. Przemówienia o wielkiej prawdzie słowackiej wygłosili ks. Andrzej Hlinka, Marcin Razus, b. minister i poseł Dr. Fiso oraz Dr. Milos Vanco. Zaprzysięgłe hasła, które z ust ich padały, by 2 miljonowy naród nie gryzł się między sobą i nie dał się bałamucić wrogom samodzielności słowackiej, ale by się łączył i skupiał pod jednym sztandarem w boju

o prawa Słowaczyzny, hasła te budziły niesłychany wprost entuzjazm Do szczytu doszedł entuzjazm tłumu, kiedy poseł Sivák odczytał t. zw. zwoleński manifest, w którym określono zasadnicze żądania Słowaków. —

Na początku tego historycznego dokumentu czytamy: „Chcemy być narodem nietylko oswobodzonym, ale i wolnym. Byliśmy od wieków słowackim narodem, chcemy nim być i teraz. Stwierdzamy, że narodu „Czeskosłowackiego“ nie uznajemy; „Czeskosłowackiego“ narodu niema. Pogląd, jakoby Słowacy byli Czechami, a Czesi Słowakami, jest fałszywy. Słowacy nie byli nigdy Czechami, a Czesi Słowakami“. „Jako naród swoich własnych tradycyj, swojej własnej duszy, jako naród samoistny i niezależny, żądamy...“ I tu następuje wyliczenie podstawowych żądań.

Można śmiało powiedzieć, że w tym historycznym dla Słowaczyzny dniu wszyscy Słowacy podali sobie ręce do zgodnej i wspólnej pracy, która zawiedzie ich do wspólnego zwycięstwa.

Nie są to, jak widzimy, przypadkowe zdarzenia ale poważny odruch, głęboko w masach ludu słowackiego korzeniami tkwiący, który zasięgiem swym obejmuje i gazdów-rolników i robotników i rzemieślników i inteligencję. — Wszystkich Słowaków.

I jeszcze jedno. Kto obserwuje wypadki, jakie ostatnio na Słowaczyźnie dojrzewają, ten napewno odgadnie, że w pierwszych szeregach bojowników o prawa Słowaczyzny kroczy dzielnie i z entuzjazmem młode pokolenie słowackie.

Nad piękną ziemią słowacką wschodzi świt, a serca ludu słowackiego szepcą radośnie: „U Slovensko vstava“...

Antoni Zachemski.

Obchody Święta Niepodległości na Podhalu.

Czarny Dunajec.

Staraniem Komitetu Obywatelskiego, któremu przewodniczył naczelnik tut. Sądu, p. Dr. Ludwik Harner, obchodzono w Czarnym Dunajcu bardzo uroczyście „Święto Niepodległości“ z programem; wieczorem 10. listopada urządzono iluminację domów oraz capstrzyk miejscowej orkiestry Straży Pożarnej w asystencji tut. Oddziału Strzeleckiego.

Dnia 11 listopada br. rano pobudka, a następnie uroczyste nabożeństwo w kościele paraf. przy udziale miejscowych Władz, dzieci szkolnych, licznych rzesz miejscowego obywatelstwa oraz oddziałów Straży Pożarnej i innych organizacyj społecznych.

Po nabożeństwie odbył sie pochód na rynek, gdzie wygłosił podniosłe przemówienie naczelnik Sądu, Dr. Harner, podkreślając znaczenia święta i ważność dnia.

Następnie odbył się w domu katolickim poranek młodzieży szkolnej, a wieczorem uroczysta Akademja.

Burmistrz miasta:
Jan Komperda.

Raba Wyżna.

Dnia 11. listopada w Rabie Wyżnej święcono rocznicę Niepodległości. O godz. 8·30 zostało odprawione w kościele paraf. uroczyste nabożeństwo, w czasie którego śpiewał chór dzieci szkolnych.

Po nabożeństwie odbył się w szkole poranek z urozmaiconym programem, na który złożyły się: odczyt p. W. Krystyniakówny (tut. naucz.), deklamacje i chór dzieci.

W uroczystości wzięły udział Stowarzyszenia młodzieży, właściciele tut. dworu, Ochotnicza Straż Pożarna i mała garstka rodziców dzieci szkolnych.

W niedzielę po nieszporach odbył się dalszy ciąg uroczystości.

Przy przepełnionej publicznością sali szkolnej wygłosiła p. Krystyniakówna odczyt o wartości odzyskania Niepodległości. Starsza młodzież odegrała z głębokiem odczuciem swych ról sztuczkę pt. „Sobkowa zagroda“ za co nagrodzono burzą oklasków.

Przedstawienie opracowała p. Jadwiga Gondkowa.

W Gronkowie.

Dnia 11 listopada o godz. 8 mej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. proboszcz Ludwik Mirek. Na nabożeństwie odśpiewały dzieci szkolne pieśni religijne. Po nabożeństwie udaliśmy się z wójtem Józefem Leśnickim i kilku radnymi, oraz z kilkunastoma gospodarzami do szkoły na poranek. Na poranku przemówił p. kier. tut. szkoły, Janasz Marjan, o znaczeniu Święta Niepodległości z podkreśleniem zasług Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego. Następnie złożyły dzieci hołd Nieznanemu Żołnierzowi przez odpowiednie deklamacje i śpiewy. Potem odegrały dzieci szkolne sztuczkę p. t. „Święto Niepodległości“, która się wszystkim podobała. Na zakoń-

czenie uroczystości wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zebrani rozeszli się w podniosłym nastroju do domów.

Podpisani dziękują kierownictwu szkoły za urządzenie tej podniosłej uroczystości.

Józef Leśnicki wójt, *Wojciech Leśnicki*, *Jan Głodasik*.

W Szlachtowej.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Szlachtowej donosi, że w dniu 11 listopada 1932, w dniu Święta Niepodległości — tutejsza Straż Pożarna wzięła udział w odświętnych mundurach w nabożeństwie urządzonem w cerkwi. Obecność straży w cerkwi pociągła za sobą i ludność. Ponieważ jest to pierwszy wypadek od czasu powstania Państwa Polskiego i na ruskiej wsi podajemy, jako wypadek godny notowania.

Łapsze Niżne.

Uroczystość 11 listopada w Łapszach Niżnych na Spiszu stwierdziła ponownie, że polskość na tych kresach, mimo wrogiej niejednokrotnie obojętności pewnych sfer dla spraw nawet narodowych, coraz szersze zatacza kręgi, stale się utwierdza.

Czające się nieraz zwątpienie ustępuje, rośnie zapał do łamania jawnych i ukrytych przeszkód, gdy się jest świadkiem publicznego, masowego, odświętnego wystąpienia całej prawie ludności w takiem, jak dzisiaj, święcie państwowem.

Mała wioska spiska godnie w tym dniu wystąpiła i godną licznym udziałem w obchodzie Oswobodzenia Ojczyzny dała odpowiedź konserwatywnym zakusom i zachciankom.

Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu uroczystości nie da nadzwyczajnych momentów, czy efektów. Miejscowość ludna, o całym szeregu organizacyj i stowarzyszeń, może posławić się obfitością programu, nie przewyższy jednak omawianej uroczystości ani zainteresowaniem, ani odczuciem.

Uroczystość obchodu Oswobodzenia Ojczyzny rozpoczęła się nabożeństwem w miejscowym, starym kościele parafjalnym. Podczas mszy św., celebrowanej przez gorliwego patrjotę ks. Stan. Wciślaka przygrywała orkiestra dęta pod kierownictwem p. Pawła Stanka, śpiewała młodzież szkolna z licznie zebraną ludnością. Straż Pożarna wystąpiła w mundurach strażackich.

Po nabożeństwie wszyscy udali się do szkoły na poranek, urządzony staraniem Grona nauczycielskiego. Poprawnie wykonany przez orkiestrę miejscową marsz poprzedziło okolicznościowe przemówienie p. kierownika szkoły. Przemówienie rzeczowe, w formie przystępnej a barwnej, wyjaśniło obecnym, których obszerna sala szkolna ledwie pomieścić mogła, znaczenie dnia 11 listopada. Deklamacje maluśkiego Woj-

---

J. BIELATOWICZ.

Regjonalne muzeum im. Wł. Orkana w Rabce.

Znaczenie regjonalizmu w najszerszym zakresie w życiu narodu jest dziś powszechnie zrozumiałe. Regjonalne przejawy kultury są jakby bystremi krynicami, tworzącemi jeden głęboki nurt. Dla zobrazowania materjalnej i duchowej kultury ziem, dla ochrony pamiąmiątek przeszłości, dla zbiorów naczelnych przedstawicieli form natury, tworzy się muzea. Może nieprzesadną miarą ich wartości jest ocena ludu. Vox populi na Podhalu szczerze i poważnie przywiązuje wielką wagę do świątyń swojej ludowej sztuki. Jednem sanktuarjum jest początek z ducha najczystszego umiłowania podhalanizmu muzeum tatrzańskie. Drugiem staje się Rabka. Lud okoliczny chętnie i z zaufaniem oddaje okazy swej sztuki organizatorom, publiczność ciekawie i wcale licznie zwiedza nowopowstające muzeum, a płomienny entuzjazm inicjatorów ośrodka regjonalizmu gorcowego ludu i wytrwałość rabczańskiego Towarzystwa Tatrzańskiego daje rękojmię, że ciężar realizmu nie przerasta wytrzymałości twórców niezwykle pięknej, ale śmiałej i odpowiedzialnej myśli.

Kiedy rozpatrzymy się w skromnych dotychczas zbiorach muzeum rabczańskiego, łatwo spostrzeżemy, jak wdzięczną i ogromną zarazem jest możliwość jego rozwoju.

Na łamach Gazety Podhalańskiej wypowiedzieli się już ideowo twórcy muzeum o swoim dziele. Jak przedstawia się istotna wartość zbiorów? Zgromadzono tu i ustawicznie gromadzi się dotychczas wyłącznie doskonałe okazy ludowej sztuki religijnej. Już jest tu spora galerja twórców od najprymitywniejszych, do dzieł wartościowych, natchnionych. Podnieść należy rzeczowe objaśnienia, dołączone do eksponatów. Na karb młodości i szybkiego rozwoju muzeum wypada położyć pewne niedokładności objaśnień i chaotyczne zestawienia okazów.

Są to głównie świątki najróżniejszych form i pochodzenia, kapliczki przydrożne, w klasycznym stylu podhalańskim, piękna kolekcja rzeźb Chrystusa Frasobliwego, Chrystus Dobry Pasterz, jako góral ze znalezioną owieczką (z Dobrej), dalej bogate płaskorzeźby, np. Męka Pańska ze symbolicznemi eksjomatami św. Ofiary (z Zaborni) i gablotka, w której się mieści św. Trójca, koronująca Matkę Bożą (obrazy bardzo często spotykane na Orawie), a u dołu stajenka i grób Chrystusa ze żywem malowaniem. Pozbierano wiele innych

tusia Kalafuta i Marysi Haberówny, szereg odśpiewanych przez młodzież szkolną pieśni narodowych i ludowych wielkie na słuchaczach zrobiły wrażenie. Udatnie odegrana przez dzieci szkolne sztuczka patrjotyczna „Korale Marysi" z zasłużonem spotkało się, ze strony uczestników uznaniem, Hymn państwowy, odegrany przez orkiestrę, zakończył poranek, całą zaś uroczystość — koncert wspomnianej orkiestry, wykonany w centrum gminy.

Przygotowanie tej uroczystości wymagało pewnej ilości pracy i pracę tę wykonano z całą dokładnością.

Nie to jednak należy tutaj podkreślić, lecz zgodność i ochotę, z jaką ją przeprowadzono. Zgodne współdziałanie kleru, nauczycielstwa i ludności z całem uznaniem należy tu podnieść i postawić za wzór takim miejscowościom, w których rozbieżność i wrogie usosunkowanie się tych właśnie czynników szkodę przynosi sprawie narodowej, a przez to i Państwu polskiemu.

LISTY.

PIENIĄŻKOWICE, w listopadzie 1932 r.

Szanowni Koledzy, Czytelnicy i Prenumeratorzy Gazetki Podhalańskiej!

Jak po dniu pracy następuje noc spoczynku, tak po pracy wiosennej, letniej i jesiennej nastaje zima, podczas której można trochę spocząć, gdyż jest to pora roku przez którą spoczywa ta święta Ziemia, Matka nasza, po całorocznym wysiłku, złączonym z naszą pracą, spoczywa pług, brona, kosa, powinien więc spocząć i człowiek, aby znów nabrać sił do następnej pracy, z nastaniem przyszłej wiosny.

Nie wszędzie jednak ten spoczynek zimowy jest miły i spokojny, a zwłaszcza w tym roku, w którym to, chociaż był to rok naogół dobry i urodzajny, jednak się nie obeszło bez klęsk i to miejscami bardzo dużych, z powodu których jedni nie mają dachu własnego nad głową, drudzy nie mają co do ust włożyć, bo woda zabrała im całe zagony, lub przymuliła całe plony na tych zagonach, innym znów grady wytłukły całe plony tuż przed samemi żniwami, i wszyscy poszkodowani, nie mają dziś spokojnego wytchnienia z nadchodzącą zimą po swej znojnej całorocznej pracy, dziś zamiast spocząć, są zmuszeni pójść od proga do proga, z workiem na plecach jak „żebracy" i prosić o wsparcie garścią owsa, czy szczyptą ziemniaków.

Do tych ostatnich należy kochani czytelnicy, wioska Pieniążkowice i jej mieszkańcy, których klęska gradowa pchnęła między was jako „żebraków" z workiem i z prośbą o wsparcie, w czasie gdyby mogli spocząć we własnem gnieździe rodzinnem z zadowoleniem z owoców swej pracy, dokonane na swych „stająkach i sprzyckach"

Ciąg dalszy na stronie 7 mej.

rzeźb świątków: Chrystusa pod krzyżem, Zmartchwychwstałego, św. Jana Chrzciciela, Kazimierza, Walentego, Jana Nepomucena (kult od księży czeskich w czasach pojózefińskich XIX. w. jak głosi objaśnienie), Panny Marji Niepokalanie Poczętej, główki aniołów, etc. Oryginalną jest rzeźba Panny Marji z umęczonym Jesusem na łonie i z sercem przeszytem siedmioma mieczami. Do zbiorów sztuki ludowej należy jeszcze szereg cudownych obrazów, przeważnie starych (niektóre jak Jezusa Wielgowolskiego i Matki Boskiej Gidelskiej, świadczą o dalekich pielgrzymkach ludności), ceramika (obrazy fajansowe: Pieta, Krzyż etc.), kropielniczki drewniane i gliniane (dzieła słynnych garncarzy rabczańskich), obrazy na szkle (b. oryginalny: „Wiara" z Orawy).

Drugą grupę tworzą pozostałości starego kościoła w Rabce, dzieła rąk ludu, a to: feretrony, drewniane monstrancje, fragmenty tryptyków, i wiele obrazów olejnych. Do najpiękniejszych należy obraz św. Anny Samotrzeciej szkoły krakowskiej z XVII w. i Matki Bożej z klęczącem u Jej stóp ks. Antałkiewiczem (plebanem tut. parafji ok. 1800 r). Jest to lekki, bez przesady kolorów, stworzony obraz Panny Marji Niepokalanej, z lilją w ręku, wiszący dawniej na zewn. ścianie kościoła nad grobem plebana.

Przyszłość muzeum zdaje się być pewna. Narazie uderza nieodpowiednie pomieszczenie przy starym kościele: ciemne, niestylowe i ciasne. Dotychczas gromadzi się sztukę i to tylko religijną. A muzeum regjonalne musi pójść po linji rozwoju Zakopanego i muzeum etnograficznego na Wawelu, a więc budownictwo, sprzęty, naczynia, strój, dalej przyroda: flora i fauna Gorców i Beskidu Wyspowego, pasterstwo, szałaśnictwo, ceramika i tkactwo (pola wdzięczne dla Rabki). Przedewszystkiem fakt, że Rabka leży u stóp Gorców, powinien wpłynąć na rodzaj zbiorów muzeum. Jak Zakopane obrazuje przyrodę Tatr, tem dla Gorców winna się stać Rabka. Tu powinna znaleźć miejsce literatura Gorców, obrazy ich, mapa plastyczna i inne. Wreszcie ambicją Rabki powinno stać się dążność do stworzenia muzeum związanego z życiem i twórczością wielkiego patrona rabczańskiego muzeum — Władysława Orkana.

Zapewne organizatorzy mają gotowe plany rozwoju muzeum i zapewne pójdą po drodze ku wielkości wspaniałego kiedyś ośrodka przyrody, kultury i sztuki Podhala.

(Koniec).

DZIAŁ URZĘDOWY POWIATU NOWOTARSKIEGO.

Starosta powiatowy
Nowotarski. Nowy Targ, dnia 14/XI 1932
L. dz. Wet. 14/6/32.

Wygaśnięcie pryszczycy w powiecie.

Nieważne!

Do wszystkich Zwierzchności gminnych w powiecie.

Zawiadamiam o wygaśnięciu pryszczycy u zwierząt racicowych w powiecie. — W związku z tem uchylam poprzędnie swoje zarządzenia o tyle, że rewizję zwierząt racicowych należy przeprowadzić jeden raz w miesiącu w poprzednim terminie oraz uchylam zarządzenia ochronne w sprawie pastwisk pogranicznych. Nadmieniam, że granica od strony zapowietrzanych powiatów czechosłowackich jest nadal zamkniętą.

Starosta powiatowy:
M. Korniak.

Starosta powiatowy
Nowotarski Nowy Targ, 21 XI 1932 r.
L. dz. Wet. 14/6/32.

Stwierdzenie pryszczycy w Bukowinie-Podszklu i Rabie Wyżnej.

Do Wszystkich Zwierzchności gminnych i Posterunków P. P. w powiecie.

W dniu 20 listopada br. stwierdzono pryszczycę zwierząt racicowych w gminie Rabie Wyżnej i od dłuższego czasu tajoną w gminie Bukowinie-Podszklu. O pryszczycy w tej ostatniej gminie dobrze wiedział naczelnik gminy i miejscowy oglądacz. Fakt powyższy świadczy o niemoralnem funkcjonowaniu niektórych zarządów gminnych. —

Zaszkodzili przez to nietylko sobie, gdyż zostaną ukarane, ale i mieszkańcom gminy, i innym gminom, a może i innym powiatom, dokąd zaraza pryszczycy może się przewlec. Z powodu tych wypadków i przy powołaniu się na rozporządzenie Pana Prezydenta o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych z dnia 22/8 1927 Dz. U. R. P. 77. p. 673. zarządzam co następuje:

1) Do okręgu zapowietrzonego pryszczycą wcielam Bukowinę Podszle i Rabę Wyżną, dla których obowiązują zarządzenia ochronne, wydane na miejscu przez powiatowego lekarza weterynaryjnego.

2) Do okręgu zagrożonego przyszczycą wcielam wszystkie gminy Orawy oraz gminy Załuczne, Odrowąż, Pieniążkowice, Bielankę, Sieniawę i Rokiciny. W okręgu tym zakazuję aż do odwołania wystawiania świadectw miejsca pochodzenia (paszportów) na zwierzęta racicowe i wyprowadzania tych zwierząt poza gminę bez zezwolenia.

W powyższych gminach należy przeprowadzić rewizję zwierząt racicowych przez miejscowego oglądacza, a następne co dwa tygodnie. Przy rewizjach szczególną uwagę należy zwrócić na zagrody, do których w ostatnich tygodniach wprowadzono zwierzęta z gminy Bukowiny-Podszkla i Piekielnika. O wyniku tych rewizji należy mi przedkładać sprawozdania. —

Aż do odmiennego zarządzenia zamykam targi na zwierzęta racicowe w gminie Jabłonce.

3) Dla innych gmin w powiecie obowiązują wydane poprzednio zarządzenia.

Przekroczenie powyższych zarządzeń karane będzie w mocy rozdz. 7. powyżej cytowanego rozporządzenia.

Starosta powiatowy:
M. Korniak.

WYDZIAŁ POWIATOWY
w Nowym Targu
Nr. 11. poz. kom. 1701/1 32.

Podatek wojskowy.

Do wszystkich gmin w powiecie.

Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1931 r. o podatku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 697) § 11 podatek wojskowy wymierzony w postaci podatku zasadniczego, przypada gminom miejskim i wiejskim od dn. 1 stycznia 1930 r.

Wpływy z tego tytułu, które winny być preliminowane w budżecie, zasilą finanse gminne przy należytem stosowaniu przepisów wyżej oznaczonego Rozporządzenia. Do przymusowego ściągania zaległego podatku wojskowego, jak również i wyrównawczego, powołany jest Urząd Skarbowy i tam należy kierować wnioski egzekucyjne. Potrzebną ilość druków należy zamówić w Wydziale Powiatowym, gdzie również udziela się informacyj co do sposobu wygotowania wniosków egzekucyjnych.

Ponieważ stwierdziłem, że urzędy gminne przy przedkładaniu odwołań od wymiaru podatku wojskowego stawiają wnioski na zwolnienie bez ustawowego uzasadnienia — przypominam ważniejsze postanowienia wyżej oznaczonego Rozporządzenia:

§ 1. Podatek wojskowy opłacają: a) przeniesieni do rezerwy w myśl art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, jedyni żywiciele i właściciele gospodarstw, b) uznani przy poborze za zdolnych do

służby wojskowej w pospolitem ruszeniu z bronią, lub bez broni (art 38 C. D. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym), c) uznani przy poborze za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym), d) uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej komisji szpitalnej za zdolnych do służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu (art. 38 C. D.), lub za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E.), jeżeli obniżenie ich zdolności fizycznej nie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową, e) uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej w drodze rewizji przez wojskowo-lekarskie komisje rewizyjne za zdolnych do służby wojskowej tylko w pospolitem ruszeniu (art. 38 C. D.), lub za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E.), jeżeli nie przesłużyli czynnie więcej, jak 5 miesięcy kalendarzowych, a obniżenie ich zdolności fizycznej nie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową.

§ 2. Z pośród osób, wymienionych w § 1, są zwolnieni od obowiązku opłacania podatku wojskowego: a) utrzymywani kosztem samorządu gminnego lub dobroczynności publicznej, b) uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E.) i niezdolni zarazem ani do pracy fizycznej, ani umysłowej, jeżeli nie osiągają dochodu, podlegającego państwowemu podatkowi dochodowemu.

Nie podlegają wogóle obowiązkowi opłacania podatku wojskowego osoby należące do roczników 1883—1897. Roczniki te bowiem powołane były do szeregów nie drogą normalnego poboru, lecz na skutek mobilizacji.

Z roczników 1898 i młodszych są także zwolnione od płacenia podatku wojskowego osoby, które stawały do poboru począwszy od roku 1925 i są:

1) inwalidami wojskowemi zarówno polskimi jak też i z armij zaborczych, gdy cierpienia ich powstały w związku ze służbą wojskową i 2) byli żołnierze armij zaborczych, których czasokres czynnej służby wojskowej przekracza 5 miesięcy kalendarzowych.

§ 3. W poszczególnym roku podatkowym są zwolnieni od obowiązku opłacania podatku wojskowego: a) ci z pośród uznanych przy poborze za zdolnych do służby wojskowej i przeniesionych w myśl art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym do rezerwy, którzy w myśl art. 81 wymienionej ustawy w danym roku podatkowym odbywali ćwiczenia wojskowe lub też służbę wojskową: b) ci z pośród uznanych przy poborze za zdolnych do służby wojkowej w pospolitem ruszeniu z bronią lub też bez broni (art. 38 C. D.) ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, którzy w myśl art. 84 wymienionej ustawy w danym roku podatkowym odbywali służbę wojskową: c) ci z pośród osób, wymienionych w § 1, którzy w myśl art. 46 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym powołani zostali do służby pomocniczej, jeżeli nie są już zwolnieni całkowicie od podatku w myśl § 2: d) ci z pośród osób, wymienionych w § 1, którzy przed poborem ukończyli co najmniej 1 stopień przysposobienia wojskowego i po poborze w danym roku podatkowym co najmniej przez 6 miesięcy brali nadal czynny udział w pracy przysposobienia wojskowego.

Od obowiązku opłacania podatku wojskowego w danym roku podatkowym są zwolnieni również ci z pośród osób wymienionych w § 1, którzy jako pracownicy bezrobotni są zarejestrowani w państwowych urzędach pośrednictwa pracy i którzy w tym okresie pozostawali bez pracy przynajmniej dwa miesiące, a poza tem nie osiągają dochodu, podlegającego państwemu podatkowi dochodowemu.

§ 4. Podatek wojskowy pobiera się: a) w postaci podatku zasadniczego. Płatnicy podatku wojskowego (§ 1.), którzy nie osiągają dochodów, podlegających podatkowi dochodowemu, opłacają jedynie zasadniczy podatek wojskowy według stawek, określonych w § 5 niniejszego rozporządzenia.

§ 5. Podatek wojskowy w postaci podatku zasadniczego (§ 4 lit. a) wynosi a) kwotę 10 zł. rocznie dla osób, wskazanych w § 1 lit. a, oraz osób, uznanych za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej (art. 38 E. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym), bez względu na to, czy kategorję tę uzyskały przy poborze (§ 1 lit. c), czy też w czasie odbywania czynnej służby na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej komisji szpitalnej (§ 1 lit. d.), lub w drodze rewizji na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej komisji rewizyjnej (§ 1. lit. e): b) kwotę 15 zł. — dla osób, uznanych za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni (art. 38 D. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym), bez względu na to, czy kategorję tę uzyskały przy poborze (§ 1. lit. b.), czy też w czasie odbywania czynnej służby na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej komisji szpitalnej (§ 1 lit. d). lub w drodze rewizji na zasadzie orzeczenia wojskowo lekarskiej komisji rewizyjnej (§ 1. lit. e). c) kwotę 20 zł. rocznie — dla osób, uznanych za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią (art. 38 C. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym) bez względu na to, czy kategorję tę uzyskały przy poborze (§ 1 lit. b), czy też w czasie odbywania czynnej służby na zasadzie orzeczenia wojskowo lekarskiej komisji szpitalnej (§ 1. lit. d.), lub w drodze rewizji na zasadzie orzeczenia wojskowo lekarskiej komisji rewizyjnej (§ 1. lit. e.)

§ 8. Obowiązek opłacania podatku wojskowego powstaje: a) dla osób, wymienionych w § 1 lit. a., z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, który następuje bezpośrednio po przeniesieniu danej osoby do rezerwy w myśl art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym: b) dla osób, wymienionych

w § 1 lit. b — e. z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, który następuje bezpośrednio po wydaniu orzeczenia przez komisję poborową (§ 1 lit. b. c), względnie przez komisję szpitalną (§ 1 lit. d), lub rewizyjną (§ 1 lit. e.). Dla osób, które uchyliły się od obowiązku stawienia się do poboru we właściwym terminie, obowiązek opłacania podatku wojskowego powstaje z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, który następuje bezpośrednio po roku, w którym uchylający się od poboru ukończył lat 21.

§ 9. Obowiązek opłacania podatku wojskowego gaśnie: a) z powodu śmierci, powołania, ochotniczego wstąpienia do wojska, lub marynarki wojennej w myśl art. 68 ustawy o powszechnych obowiązku wojskowym, lub wstąpienia przed osiągnięciem wieku, określonego w niniejszym paragrafie lit. b c., do zakonu i złożenia ślubów zakonnych: b) z końcem tego roku kalendarzowego, w którym osoby wymienione w § 1 lit. a, ukończą 40 lat życia: c) z końcem tego roku kalendarzowego, w którym osoby, wymienione w § 1. lit. b—e, ukończą 50 lat życia.

§ 10. Ustalenie osób, obowiązanych do opłacania podatku wojskowego, należy: co do osób, wymienionych w § 1. lit. a, b, c, do powiatowych władz administracji ogólnej, co do osób zaś, wymienionych w § 1 lit. d. e., do właściwych powiatowych komend uzupełnień.

§ 11. Podatek wojskowy w postaci podatku zasadniczego, przypadający do zapłaty w myśl § 5, przekazuje się gminom miejskim i wiejskim.

§ 12. Władzami powołanemi do wymiaru i poboru zasadniczego podatku wojskowego są zarządy gmin miejskich względnie wiejskich, w których płatnik ma miejsce zamieszkania, albo w braku tegoż, miejsce pobytu w dn. 15 grudnia roku poprzedzającego rok podatkowy.

§ 14. Nakazy płatnicze na podatek wojskowy winny być rozesłane do dnia 15 października, przyczem podatek płatny jest do dnia 1 listopada każdego roku podatkowego. Dla tych zaś płatników, którym nakazy płatnicze doręczone po 15 października, termin płatności podatku wojskowego przypada w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazu płatniczego.

§ 15. Zaległy podatek wojskowy podlega egzekucyjnemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi, w sposób, przepisany dla podatków bezpośrednich (Urząd Skarbowy).

§ 17. Władze wymiarowe 1 instancji rozpatrują odwołania, w razie potrzeby sprawdzają konkretne zarzuty, przedstawione dowody i przeprowadzają uzupełniające dochodzenia, jak również usuwają wadliwości postępowania wymiarowego. Gdy w odwołaniu zarzucono brak obowiązku podatkowego, wówczas stwierdzenie istnienia tego obowiązku przez władzę wymiarową I instancji winno nastąpić w porozumieniu z właściwą powiatową władzą administracji ogólnej, względnie z właściwym pow. komendantem uzupełnień, zależnie od tego, która z tych władz wykazała płatnika, jako obowiązanego do opłacania podatku wojskowego. Tak uzupełnione odwołanie z aktami wymiarowemi i wyjaśnieniami przedkładają władze wymiarowe wydziałowi powiatowemu do decyzji. Decyzja instancji odwoławczej jest ostateczna.

§ 18. Instancja odwoławcza może wydać orzeczenie również i na spóźnione odwołania, jeżeli przekroczenie terminu nastąpiło z ważnych powodów przez płatnika uzasadnionych. Przeciw odmownemu załatwieniu z powodu przekroczenia terminu niema dalszego odwołania.

§ 20 W stosunku do podatku wojskowego, pobieranego w postaci podatku do państwowego podatku dochodowego, — Ministrowi Skarbu służy prawo darowania skutków prawnych, wynikających z przekroczenia terminów, zakreślonych w niniejszem rozporządzeniu, tudzież prawo rozkładania na raty i odraczania płatności podatku, oraz umarzania niepobranego, względnie niedobranego podatku, przypadającego do zapłaty w latach, poprzedzających rok podatkowy. Takie same uprawnienia w stosunku do zasadniczego podatku wojskowego przysługują gminom miejskim i wiejskim, uprawnionym do poboru tego podatku.

§ 21. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, z tem, że przepisy § 11 do 20 obowiązują od dnia 1 stycznia 1930 r.

Polecam PP. Naczelnikom stosować się ściśle do wyżej przytoczonych przepisów.

Przewodniczący T. Wydziału Pow.
M. Korniak
Starosta powiatowy.

Podobna klęska gradowa, wraz z oberwaniem chmury, jaka nas nawiedziła dn. 3. VII. w r. b, miała miejsce w gminie tutejszej przed 39 laty. Grad w dniu tym padał przez blisko godzinę, wielki jak wronie jaja, pozostawił na łąkach zwały na jeden metr wysokie, w dolinach przymulony odpadkami z drzew, można było oglądać jeszcze w piąty dzień. Żyta, jęczmienie, owsy ziemniaki i kapusta, zostały w niemiłosierny sposób połamane w sam czas kwitnienia, a łąki przymulone szutrem i różnem paskudztwem z mułem, droga gminna 1 kl. zniszczona jak nigdy jeszcze nie była i taksamo drogi polowe.

I znów słońce się rozjaśniło, a z niem lud wyszedł w pole i wziął się dalej do pracy nad uporządkowaniem pól, oczyszczenia łąk z mułu i kamieni i naprawy dróg. Rośliny na polach i łąki po upływie czterech tygodni nabrały dla oka, choć tak powierzchownego wyglądu, a ludzie poczęli już przebierać tym „płanetnikom", że się tak srogo zemścili na nich a nie mieli się za co.

(C. d. n.)

Dział prawny.

Amnestja.

Państwa, dla upamiętnienia ważnych i wielkich zdarzeń w swej historji, wydają ustawy amnestyjne.

Pod wyrazem amnestja (wyraz grecki — znaczy zapomnienie) rozumieć należy ustawę, która puszcza w niepamięć i przebacza przestępstwa popełnione do dnia oznaczonego przez ustawę amnestyjną, a zarazem określa, jakie przestępstwa objęte są amnestją.

W Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 20/X 1932 r. Nr. 91 Poz. 782 ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o amnestji, a to dla upamiętnienia wprowadzenia w życie nowego polskiego „Kodeksu Karnego" i „Prawa o wykroczeniach".

Wedle tego rozporządzenia amnestja dotyczy przestępstw dokonanych przed dniem 1 września 1932 r., a należących do właściwości sądów karnych powszechnych oraz do właściwości władz administracyjnych. W szczególności puszcza się w niepamięć i przebacza: a) *wszystkie wykroczenia* należące do właściwości sądów i władz administracyjnych. *Przykład*: Ktoś popełnił przed 1 września 1932 r. wykroczenie, np. kradzież wartości 30 zł., został zaskarżony, a wyrok jeszcze nie zapadł, to takie przestępstwo przebacza się tak, że dalsze postępowanie nie będzie się toczyć — b) *przestępstwa skarbowe* tyczące się uprawy tytoniu do pewnej granicy (20 m²). Wyjaśnienie: Z przestępstw skarbowych tylko odnośnie do uprawy tytoniu na przestrzeni do 20 m² będą umarzane, inne nie podlegają amnestji.

Postępowanie karne w powyższych sprawach nie będzie wszczynane, a wszczęte będzie umorzone. (Za wszczęte postępowanie karne uważa się taką sprawę, w której już wniesiono do sądu akt oskarżenia, ale wyrok jeszcze nie zapadł).

Darowuje się niewykonane kary w całości, lub części: a) *za wykroczenia administracyjne*. Przykład: Ktoś popełnił przed 1 września 1932 r. przekroczenie administracyjne, np. zakłócił spokój nocny, to niewykonaną karę za to przestępstwo daruje się mu. — b) *za przestępstwa za które orzeczono karę grzywny i karę pozbawienia wolności nie powyżej 6 miesięcy, lub jedną z tych kar*. Przykład: temu, kto został zasądzony na karę najwyżej 6 miesięcy — zostaje kara darowana, — c) *kary pozbawienia wolności powyżej 6 miesięcy, lecz nie ponad rok, łagodzi się o połowę*. Przykład: Jeżeli ktoś został ukarany 12 miesięcznem więzieniem, to tylko połowę. tj. 6 miesięcy będzie odsiadywał. Ten zaś, kto został już skazany na 13 miesięcy więzienia, będzie musiał całą karę odsiedzieć, bo do niego amnestja się nie stosuje.

W wypadkach pod *a* i *b* wymienionych *darowuje się również skutki ukarania*. Jeżeli np. ktoś z mocy samego wyroku pozbawiony jest praw publicznych (prawo wyborcze, piastowanie urzędów), to wraz z darowaniem kary i te skutki, tj. utrata praw publicznych będzie mu również darowana.

Amnestji nie stosuje się do przestępstw: 1) wojskowych (np. uchylanie się od służby wojskowej, szpiegostwo), 2) fałszowanie pieniędzy, 3) skarbowych (np. nielegalna sprzedaż i posiadanie sacharyny, spirytusu), 4) stręczenie do nierządu, 5) na szkodę Skarbu Państwa, 6) ujawniających dążenie do rozpowszechniania zasad komunistycznych, 7) naruszenie przepisów o nabywaniu, posiadaniu i noszeniu broni i amunicji.

Umorzenie toczącego się postępowania sądowego będzie uchylone, jeżeli osoba przeciw której toczy się postępowanie oświadczy w ciągu 14 dni po otrzymaniu zawiadomienia o umorzeniu, że domaga się przeprowadzenia postępowania sądowego. Przepis ten nie dotyczy jednak postępowania przed władzami administracyjnemi.

Umarzanie postępowania karnego nie stosuje się do przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego (np. o obrazę czci). Przykład: Jeżeli zaskarżyłem kogoś o obrazę czci, to ustawy amnestyjnej nie będzie się stosować i wyrok zapadnie, lecz karę następnie się darowuje. — Należy wyjaśnić, że tylko karę się darowuje, natomiast koszty postępowania i opłatę sądową musi się w razie zarządzenia uiścić do Kasy Państwowej.

Dr. Makowski
Sędzia grodzki.

Co każdy powinien wiedzieć o nowym Kodeksie karnym?

Co to jest nadzwyczajne łagodzenie kary?

Jest to prawo przysługujące sędziemu do obniżenia kary o jeden stopień, a to wymierzenia kary: a) więzienia ponad 5 lat zamiast kary śmierci, lub więzienia dożywotniego, b) więzienia do 5 lat lub aresztu zamiast kary więzienia ponad 5 lat, c) kary aresztu zamiast kary więzienia do 5 lat, d) kary grzywny zamiast kary aresztu.

Podczas, gdy prawo łagodzenia kary w ustawie karnej austryjackiej przysługiwało sędziemu zawsze, to w polskim Kodeksie Karnym przysługuje sędziemu tylko w osiemnastu wypadkach, szczegółowo wymienionych.

Kiedy stosuje się środki zabezpieczające?

1) Gdy pozostawienie na wolności nieodpowiedzialnego sprawcy grozi niebezpieczeństwem porządkowi publicznemu (np. mordercę, którego uznano za warjata, zamyka się do zakładu dla umysłowo chorych, albo np. nałogowego złodzieja, pijaka zamyka się w specjalnym zakładzie leczniczym), 2) gdy przestępca czuje wstręt do pracy, zamyka się go do domu przymusowej pracy, 3) gdy już przestępstwo popełniono trzykrotnie zawodowo lub nałogowo, a pozostawienie przestępcy na wolności groziłoby porządkowi publicznemu, wówczas zamyka się go w zakładzie dla niepoprawnych.

Jakie są przedawnienia?

Przedawnienie: a) postępowania, b) wyrokowania, c) wykonania kary. (Przedawnienie polega na tem, że po upływie pewnego czasu w ustawie oznaczonego nie można wszcząć przeciwko przestępcy postępowania, wydać na niego wyroku skazującego, albo nawet mimo skazania wykonać kary).

Co to jest zatarcie skazania?

Jest to wykreślenie wpisu o skazaniu z wszystkich rejestrów prawnych. Zatarcie skazania następuje na wniosek skazanego po upływie 10 lat od odbycia darowania lub przedawnienia kary. Po wykreśleniu kary z rejestrów, skazany uważany jest za człowieka nigdy niekaranego.

(C. d. n.)

Lubomir Dobrzański
Sędzia grodzki.

Z wydawnictw.

KSIĘGA KU CZCI POLEGŁYCH LOTNIKÓW.

W dniu 11 listopada r. b. nastąpiło odsłonięcie pomnika Lotników w Warszawie. Wkrótce ukaże się „Księga Ku Czci Poległych Lotników".

Księga ta będzie pierwszem wielkiem dziełem propagującem ideę polskiego lotnictwa i uczczeniem pamięci tych bohaterów, którzy ofiarą swego życia — rozsławili na świat cały imię Polski.

Najgorętszem pragnieniem Komitetu jest, aby księga Poległych Lotników znalazła jak najszersze rozpowszechnienie w całym kraju, aby dotarła ona wszędzie, niosąc wieść o poległych bohaterach przestworzy, aby pamięć o Szałasach, Idzikowskich, Wigurach, Żwirkach i całym legjonie innych — nie zgizęła dla potomności, ucząc zarazem najwyższej cnoty obywatelskiej: poświęcenia własnego życia w służbie Ojczyzny.

Dochód z księgi zasili częściowo fundusz budowy pomnika, częściowo zaś przeznaczony jest na wdowy i sieroty po poległych lotnikach, który to złożony będzie do dyspozycji Szefa Departamentu Lotnictwa, Pana Pułkownika Rayskiego.

Format księgi 30×25. Objętość około 320 stron druku. Oprawa płócienna, okładka tłoczona w złocie. Około 1000 ilustracyj z rotograwiurami zdobić będzie całość.

Papier, druk, technika reprodukcyjna i graficzna Księgi będą stały na najwyższym osiągalnym poziomie.

Wierzymy, że księga Lotników droga będzie sercu każdego Polaka i znajdzie się w każdym domu polskim. W tym względzie liczymy na poparcie całego społeczeństwa.

Cena księgi 58 zł. Aby uprzystępnić wszystkim nabycie jej, suma powyższa może być spłacana w ratach miesięcznych od zł. 5. — Przy zamówieniu wpłaca się złotych 8.

Zastępcą naszym na powiat Nowy Targ jest por. rez. p Gątkiewicz, zamieszkały w N. Targu. Do niego można się zwracać z zamówieniami.

KRONIKA

Osobiste.

Nowy kapelmistrz orkiestry Ochot. Straży Pożarnej w Nowym Targu. P. F. Potoczak został onegdaj mianowany kapelmistrzem orkiestry Ochot. Straży Pożarnej w Nowym Targu, w miejsce dotychczasowego kapelmistrza, p. Stastnego.

P dr. Stanisław Kudasik rodem z Nowego Targu złożył onegdaj egzamin profesorski z dziedziny historji.

Odznaczenia.

Mieczysław Łysek i Władysław Klempka członkowie S. N. Ogniska Zw. Podhalan w Rabce, zostali odznaczeni Medalem Niepodległości.

Zwyczajne posiedzenie Zarządu głównego Związku Podhalan odbędzie się dnia 3 grudnia br. o godz. 17 w sali Niebieskiej (II p.) Domu Katolickiego w Krakowie. Przedmiotem obrad będzie: 1) wykonanie uchwał ostatniego Zjazdu, 2) sprawy bieżące (kursy gospodarstwa domowego, biura letniskowe, imprezy podhalańskie).

L. Wyrostek Sekretarz. — *Zachemski* Prezes.

Zasługi p. kap. Stastnego na polu muzycznem. Jako były kapelmistrz wojskowych orkiestr, wyróżnił się p. Stastny prawdziwym talentem muzycznym. Toteż po przyjeździe do Nowego Targu otworzyło się przed nim

szerokie pole do pracy. Przed wojną światową organizuje orkiestrę gimnazjalną, która swemi publicznemi występami krzepi i podnosi patryjotycznego ducha w miejscowem społeczeństwie. Po przerwie wojennej powtórnie organizuje orkiestrę gimnazjalną o charakterze kameralnym. Pomimo, że ma do dyspozycji jedynie młode i niewyrobione orkiestralnie siły, tworzy w danych warunkach znakomity zespół. Z tym to zespołem koncertuje z wielkim powodzeniem na uroczystościach i akademjach.

Drugą olbrzymią zasługą p. Stastnego jest zorganizowanie dętej orkiestry strażackiej. Ile tu trudności trzeba było pokonać, ile włożyć zapału i samozaparcia zanim się nauczyło młodych chłopaków najbardziej podstawowych zasad muzycznych! Ale nietylko to; p. Stastny przez długie lata kierując strażacką orkiestrą dowiódł niespożytej wytrwałości, wielkiej umiejętności dyrygenckich i co najważniejsze umiłowania swego posterunku.

Dlatego też ten jedyny w naszym mieście kompozytor i gorliwy propagator życia muzycznego zasłużył się dobrze miastu i tutejszemu społeczeństwu.

Potrzeba założenia Ogniska Zw. Podhalan w Nowym Targu daje się bardzo odczuwać. W lipcu roku przyszłego odbędą się w Nowym Targu wielkie uroczystości orkanowskie, w związku z odsłonięciem pomnika Wł. Orkana. Przyjedzie na nie kolonja góralska z Ameryki. Powinno ją podejmować jak i wszystkich innych gości, miejscowe Ognisko. Dlatego też należy, kiełkującą w umysłach kilku wybitnych Podhalańców, myśl założenia Ogniska Związku Podhalan w Nowym Targu poprzeć jak najgoręcej i pchnąć czemprędzej na realne, organizacyjne tory. Czy nie wstyd nam, że stolica Podhala nie posiada własnego Ogniska? Jakżeż można myśleć o przeniesieniu Zarządu Głównego Zw. Podhalan do Nowego Targu, jeżeli ten Nowy Targ nie zdobył się jeszcze na założenie własnego Ogniska.?!

Polskie akademickie stowarzyszenie „Ognisko" we Wiedniu donosi, że „na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 5 listopada 1932 r. wybrano na rok akademicki 1932/33 następujący Zarząd P. A. S. „Ognisko": prezes Szeliga Wojciech, v. prezes Mietelski Andrzej, I. sekretarz Kurpierz Jan, II. sekretarz Przeworski Andrzej, skarbnik Braeunig Bruno, bibljotekarz Kaiser Eugenjusz, gospodyni Abramowiczówna Helena". Równocześnie Zarząd „Ogniska" „dziękuje P. T. Redakcji Gazety Podhalańskiej za przysyłanie Jej poczytnego pisma i ośmiela się prosić uprzejmie o dalsze informowanie go w sprawach naszej kochanej Ojczyzny".

Wyjaśnienie

Przez przeoczenie umieszczono w dzisiejszym numerze (48) na stronie 5-tej u góry w Dziale Urzędowym artykuł „Wygaśnięcie pryszczycy w powiecie". Zatem artykuł ten jest nieważny.

W sobotę, dnia 19 listopada br. odbyło się w sali Twa Kasynowego w N. Targu Walne Zgromadzenie członków Twa Kasynowego. Po zagajeniu przez p. burmistrza Rajskiego i odczytaniu protokółu z ost. Walnego Zgromadzenia przez p. kpt. Staszla i po złożeniu sprawozdań przez skarbnika p. inż. Niewiadomskiego, bibljotekarza prof. Świętka i przew. Komisji Rewizyjnej p. adw. Dr. Stysia rozwinęła sie ożywiona dyskusja na temat obecnego kryzysu stosunków towarzyskich oraz potrzeby organizacji inteligencji. Wybory jako ostatni punkt obrad dały następujące wyniki: Prezes p. adw. Dr. Styś, v. prezes p. Kazimierz Rajski; członkowie Zarządu: pp. kpt. Dokrucki, mgr. Kossek, inż. Niewiadomski, Sędzia Dr. Ostrowski, inż. Polak, mgr. Wł. Rajski, kpt. Staszel, prof. Świętek; Komisja Rewizyjna: pp. kpt. Handschild, dyr. Kador, Kaucki, Jarosz i inż. Wilk; Sąd Honorowy: pp. pułk. Anlauf, sędzia Dr. Celewicz, pułk. Pustówka, burmistrz Rajski i dyr. Węgrzynek.

Mamy nadzieję że nowe władze przezwyciężą wszystkie trudności, jakie się w obecnej chwili piętrzą i przyczyni się do podniesienia placówki kulturalnej, jaką jest Two Kasynowe.

Ślubowanie oddziału L. O. P. P. w Zakopanem. Staraniem Zakopiańskiej Ochot. Straży Pożarnej odbyło się w niedzielę uroczyste ślubowanie nowopowstałego oddziału L. O. P. P. Szczegółowe przedstawienie uroczystości znajdą Czytelnicy w następnym numerze.

Zebranie rolnicze w Zakopanem. Z inicjatywy Kółka rolniczego odbyło się w Zakopanem zebranie rolnicze, na którym referat o rolnictwie wygłosił inż. Fr. Czubernat, a o sadownictwie podhalańskiem prof. Gałczyński. Na zebranie przybyli v. starosta Dr. Füller oraz burmistrz Winnicki.

Nowy Sącz ku czci Stanisława Wyspiańskiego. Onegdaj zawiązał się w Nowym Sączu z inicjatywy T. S. L. Komitet obywatelski dla uczczenia 25 rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Ustalono następujący program uroczystości: 27 bm. tj. w dzień śmierci poety wygłosi w sali ratuszowej odczyt dyr. Krupa, 4 grudnia wygłosi odczyt prof. Reguła pt. „Wyspiański jako malarz", 7 grudnia odprawioną zostanie w kościele paraf. żałobna msza św., wieczorem zaś teatr Towarzystwa dramatycznego wystawi „Wesele".

W Nowym Targu ma urządzić akademję ku czci St. Wyspiańskiego Seminarjum nauczycielskie.

Z Rabki. Dzień 30/XI jako dzień Chrystusa Króla obchodziła Rabka br. uroczyście. Rano o godz. 7-ej odprawił ks. kan. Jan Surowiak uroczystą Mszę św., podczas której Krucjata Eucharystyczna wraz z Stowarzyszeniem Młodzieży Katolickiej Żeńskiej przyjęła wspólnie Komunję św. poczem nastąpiło uroczyste przyjęcie do grona Rycerzy Chrystusowych. Po południu o godz. 3-ej odbyła się w Domu Ludowym akademja ku czci Chrystusa Króla urządzona wspól-

nie przez Krucjatę i Stowarzyszenie żeńskie pod kierownictwem S. S Miłosierdzia. Akademję rozpoczął śpiew dziewcząt ze Stowarzyszenia pod kier. p. Wł. Skowrońskiego następnie przemówienie na temat obchodzonej uroczystości wygłosił ks. Justyn Bulanda. Deklamacje o Chrystusie Królu wykonał mały góralik z ochronki Kapłon i z Krucjaty dziewczynka Wanda Sularzówna. Julja Rogowcówna ze Stowarzyszenia wygłosiła referat zaś Helena Czyszczoniówna deklamację. Następnie wykonali chłopcy z Krucjaty sztuczkę w jednej odsłonie pt. „Tarzycjusz“ przeddstawiającą chłopca w pierwszych wiekach chrześcijaństwa oddającego swe życie w obronie Hostji św.

Drugą sztuczkę w 3 aktach odegrały dziewczynki ze Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej pt. „Niewidoma z Kion — Kiang“. przedstawiająca pracę misyjną w Chinach Obie sztuczki poszły bardzo dobrze dzięki niestrudzonej pracy S. S. Miłosierdzia. Publiczność wypełniła salę po brzegi i po skończonem przedstawieniu pod wrażeniem akcji odbywającej się na scenie, spłakana wychodziła z Domu Ludowego.

Czyszczoń Władysław.

Dnia 27 i 28 listopada bm. wyświetlony zostanie film pt. „Żona Faraona“ w nowotarskim kinoteatrze.

Tow. Gimn „Sokół“ w N. Targu urządza dnia 25 go listopada br. dla uczczenia pamieci Tadeusza Kościuszki „Uroczysty Wieczór“. Program: I. popisy gimnastyczne przy muzyce, przygotowane na zlot Sokoli w Pradze, ćwiczenia druhów, druchen, ćwiczenia na przyrządach, piramidy. II. Słowo wstępne III. Dramat jednej nocy w jednym akcie — Aurelego Urbańskiego.

Zbiórka T. S. L. na cele oświatowe odbyła się ubiegłej niedzieli w N. Targu. Zbiórka przyniosła bardzo niewiele, co tłumaczyć należy i tem, że poprzedniej niedzieli również była zbiórka. Należałoby w przyszłości zaniechać tego rodzaju niepopularnych żebrań, a pomyśleć raczej o innym sposobie wydobywania pieniędzy od społeczeństwa.

Napad bandyty i szczęśliwa ucieczka napadniętego. Do jadącego onegdaj z tytoniem z Nowego Targu do Czarnego Dunajca gospodarza przysiadł się z walizką jakiś elegancki osobnik. Gdy dojechali do Brzegów obok Ludźmierza wyciągnął ów osobnik do gościnnego woźnicy rewolwer i zmusił go do oddania całej gotówki w kwocie 50 zł. W czasie jednakże wręczania pieniędzy uniósł je wiatr w stronę lasu. Gdy bandyta zeskoczył z wozu by odszukać pieniądze, zaciął gospodarz konie i galopem przyjechał w bezpieczne miejsce. Bandyta strzelał za uciekającym, jednak bezskutecznie. Na wozie została walizka bandyty, w której znaleziono znaczniejszą sumę dolarów. Za bandytą czyni policja poszukiwania.

Napad rabunkowy w Nowym Targu. Onegdaj napadli trzej Niwianie na wracającego do miasta p. Grünspana z ul. Sw. Anny i grożąc mu siekierą, wyłudzili drobną gotówkę, poczem zbiegli. Policja napastników aresztowała. Śledztwo w toku.

Wykrycie tajnych gorzelni. Posterunek policji w Łącku działając wraz z organami urzędu skarbowego wykrył i zlikwidował we wsi Wola Piskulina dwie tajne gorzelnie. Przeciwko właścicielom Majewskiemu i Lasykowi wszczęto dochodzenia. Wytwór i aparaty uległy konfiskacie.

Usiłowany zamach juhasa na weterynarze. Gdy lekarz weterynaryjny A. Król udał się z ramienia urzędu wojewódzkiego na Halę Pisaną, celem przeprowadzenia badania bydła, napadł na niego juhas, Jan Sobczyk i podniesioną do góry ciupagą usiłował zadać mu cios w głowę W ostatniej jednak chwili powstrzymał go od tego drugi juhas, podbijając mu rękę. Za usiłowany zamach będzie awanturniczy juhas odpowiadał przed sądem.

Trzy kradzieże w Nowym Targu. W nocy z soboty na niedzielę dostali się przez okno niewykryci dotąd sprawcy do mieszkania em. nauczycielki p. Żebrowskiej przy ul. Ogrodowej. Po zrabowaniu ubrania w kuchni, przeszli w poszukiwaniu za pieniędzmi do pokoju. Przebudzona podejrzanym szmerem p Żebrowska podniosła krzyk, który zpowodował ucieczkę złodzieji. P. Żebrowska znana jest w N. Targu ze swych licznych darów i ofiar na cele dobroczynne. —

W niedzielę zaś, w czasie wotywy wtargnęli złodzieje do sklepu p Leśniakowej przy ul. Szkolnej. Złodzieje zabrali trochę towaru i drobną gotówkę. —

Wreszcie z piątku na sobotę włamali się złodzieje do p. Fryźlewiczowej i skradli jej ubrania.

W notatce pt. „Czy będzie obniżona cena prądu elektrycznego w N. Targu? zaszły pewne pomyłki. I tak: opuszczono w trybie notatki słowo „wreszcie“. Tytuł miał brzmieć: „czy wreszcie będzie obniżona cena prądu elektrycznego w N. Targu?. Również w ostatnim zdaniu zaszła nieścisłość. Zdanie to powinno brzmieć: „Uwzględniając to, możemy bez przesady domagać się obniżki cen prądu o 15%“. Te zmiany zechcą czynniki miarodajne przyjąć do wiadomości. Obniżka cen prądu elektrycznego tylko o 7% byłaby niedostateczną ulgą dla ludności.

Prosimy o wpłacenie prenumeraty na IV. kwartał br. i jednocześnie zwracamy się z usilnem i serdecznem wezwaniem do tych wszystkich prenumeratorów, którzy zalegają z prenumeratą o wyrównanie zaległości.

Niedzielny Uniwersytet Ludowy w Nowym Sączu. Staraniem Koła TSL. odbyło się w Nowym Sączu otwarcie niedzielnego Uniwersytetu Ludowego, przeznaczonego dla młodzieży wiejskiej. Pierwszy kurs, który trwać będzie do 9 kwietnia, zgromadził 50 słuchaczy, co świadczy nader dodatnio o młodzieży wsi, garnącej się ochotnie do pracy kulturalno-oświatowej. Otwarcia dokonał prezes okręgowego Koła TSL. n. inż. Cyło w obecności starosty pow. p. dra Łacha, prez. miasta dra Sichrawy oraz insp. szkoln. Gawskiego i Wieczorka.

Zabójstwo. W Ponicach koło Rabki powstała bójka między parobczakami tej wsi a ich kolegami z Rdzawki. W pewnym momencie wybiegł z domu Ignacy Kanengieser, który w bitce tej żadnego nie brał udziału i oddał 4 strzały, z których jeden ugodził śmiertelnie Juljana Zająca. Zwłoki zabezpieczono do przybycia komisji sądowo-lekarskiej, zabójcę zaś aresztowała policja.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p., TEL. Nr. 10.

Przedpłata roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., w Ameryce rocznie 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., Wychodzi na każdą niedzielę. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151 902.

Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu. — Pismo redaguje Komitet. — Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99.